

**Sygn. akt VIII P 13/16**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 października 2019 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>sędzia Grażyna Łazowska</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Anna Krzyszkowska</b>

**po rozpoznaniu** w dniu 9 października 2019 r. w Gliwicach

**sprawy** z powództwa K. G. (1)

**przeciwko** (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

**o** zadośćuczynienie, o rentę wyrównawczą

1) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 20 lutego 2016 roku tytułem zadośćuczynienia za wypadek przy pracy z dnia 8 listopada 2013 roku;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9 517,90 zł (dziewięć tysięcy pięćset siedemnaście złotych dziewięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od 20 lutego 2016 roku tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od 5 maja 2015 roku do 28 lutego 2016 roku;

3) umarza postępowanie w zakresie roszczenia o rentę wyrównawczą za okres od 1 marca 2016 roku do nadal;

4) oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 2558,60 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

6) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 976 zł (dziewięćset siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 315 zł (trzysta pięćnaście złotych) tytułem wydatków.

(-) sędzia Grażyna Łazowska

**Sygn. akt VIII P 13/16**

## UZASADNIENIE

Powód K. G. (1) domagał się o pozwanej (...) sp. z o.o. w G. zadośćuczynienia w wysokości 80 000zł, skapitalizowanej renty wyrównawczej w kwocie 24 000zł za okres od maja 2015r. do lutego 2016r. oraz renty bieżącej po 2400zł miesięcznie, poczynając od marca 2016r. do nadal. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 listopada 2013r. uległ wypadkowi w pracy u pozwanej, na skutek czego doznał urazu kręgosłupa i utracił zdolność do pracy.

Pozwana wniosła o oddalenie roszczeń powoda, podnosząc, że powód nie udowodnił przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za doznane szkody, nadto wysokość żądanego zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana a żądanie renty wyrównawczej przedwczesne.

W toku postępowania powód cofnął powództwo o bieżącą rentę wyrównawczą ze zrzeczeniem się tego roszczenia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód urodzony w (...)r. z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym. W okresie od 1 czerwca 2010r. do 12 lipca 2011r. pracował jako kierowca-magazynier. Natomiast od 21 września 2012r. do 5 kwietnia 2013r. jako kierownik ds. technicznych, przy czym praca powoda polegała na sprawdzaniu oprogramowania i nadzorowaniu pracowników. Nadto, powód pracował przez 3 miesiące jako konserwator w administracji budynków mieszkalnych Huty (...) oraz w firmie produkującej automaty hazardowe, gdzie zajmował się wgrywaniem programów.

Powód został zatrudniony przez pozwaną początkowo na okres próbny od 10 czerwca do 9 sierpnia 2013r. na stanowisku ceramika wyrobów użytkowych. Został skierowany do pracy w S., gdzie wykonywał pracę pracownika produkcyjnego- szklivierza.

Zgodnie z polityką kadrową pozwanej umowy były zawierane w tym czasie w kolejności: umowa na okres próbny, potem umowa na czas określony 12 miesięcy, kolejna na czas określony 24 miesięcy, a następnie umowa na czas nieokreślony.

Już w dniu 8 lipca 2013r. przełożeni powoda wystąpili o przedłużenie umowy o pracę powoda o 12 miesięcy, a 22 lipca 2013r. strony zawarły umowę na czas określony od 10 sierpnia 2013r. do 9 sierpnia 2014r. / dowód: akta osobowe powoda, przesłuchanie powoda/

Pozwana od 2013r. cały czas zatrudnia pracowników produkcyjnych, bowiem zakład się rozbudowuje i występuje duża rotacja pracowników. Pozwana korzysta też z usług agencji pracy tymczasowej. /dowód: zeznania świadka S. K. k. 247, P. P. k.249

Pozwana zajmuje się produkcją ceramiki użytkowej. Proces technologiczny polega na tym, że z surowców tworzona jest masa lejna, która transportowana jest do odlewni, gdzie tworzony jest półprodukt tj miski wc, umywalki itp. Następnie produkty są suszone i transportowane mechanicznie do szklivni, tam pokrywane szklivem, szlifowane i transportowane na wydział pieców. Proces ten jest w zasadzie automatyczny, jest to rodzaj linii produkcyjnych a udział ludzki sprowadza się do obsługi niektórych urządzeń. Przed etapem szklwienia pracownicy zdejmują półprodukty ze stacji rozładunkowej i ręcznie przenoszą je na odległość maksymalnie 6 metrów do kabin, celem szlifowania a potem przenoszą na przenośnik, znajdujący się w odległości około 1,5 metra, którym są transportowane do pieca. Waga poszczególnych półproduktów nie przekracza 30 kg, są one zdejmowane z wysokości bioder i przenoszone do kabiny na stół na takiej samej wysokości. Czynność ta wymaga lekkiego pochylenia ciała. Sporadycznie zdarza się, że na przenośniku jest tyle półproduktów, że trzeba je zdjąć i odłożyć na wózek lub podłogę. Do obowiązków powoda należało odbieranie misek porcelanowych z taśm produkcyjnych do kabiny celem wyszlifowania, a następnie przenoszenie ich do dalszych etapów produkcji.

Podstawą działania zakładu jest energia elektryczna i gaz, a czynnik ludzki sprowadza się do obsługi urządzeń, procesów technologicznych i transportu ręcznego./ dowód: zeznania świadków; J. W. k. 167, S. K. k. 247, przesłuchanie powoda/

W dniu 8 listopada 2013r. powód pracował na zmianie popołudniowej od godziny 14.00. Pod koniec zmiany około godziny 21.30 powód w trakcie podnoszenia kolejnej miski poczuł silny ból w kręgosłupie szyjnym, usłyszał jakby mu „krąg przeskoczył w karku”. Mimo narastających dolegliwości bólowych powód dopracował do końca zmiany tj. do godziny 22.00. Będąc w domu nadal odczuwał ból. Następnego dnia udał się lekarza, który po wykonaniu zdjęcia RTG rozpoznał u powoda złamanie wyrostka kolczystego kręgu C6. Pozwana nie uznała zdarzenia za wypadek

przy pracy. Prawomocnym wyrokiem z dnia 8 lipca 2015r. Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał, że zdarzenie z 8 listopada 2013r. jest wypadkiem przy pracy, podczas którego doszło do „przeciążenia przekraczającego fizjologiczną wytrzymałość przyczepów więzadłowych mięśni międzykolcowych najdłuższego i czworobocznego mięśnia grzbietu, co spowodowało naderwanie tych przyczepów i złamanie wyrostka kolczystego C6”. /dowód: wyrok w sprawie VI P 1100/14, przesłuchanie powoda/

Od dnia wypadku powód przebywał na zasiłku chorobowym do 9 maja 2014r., potem pobierał świadczenie rehabilitacyjne do 4 maja 2015r. W tym czasie powód leczył się u ortopedy i korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. Zalecono mu korzystanie z kołnierza ortopedycznego przez 7 miesięcy, a lekarz prowadzący ostrzykiwał miejsce urazu sterydem oraz osoczem z czynnikiem wzrostu. Badanie MR z 14 listopada 2014r. nie wykazało zmian urazowych a wykazało wygojenie złamania. Dolegliwości bólowe powoda miały znaczne nasilenie w okresie 3 miesięcy od wypadku. Od marca 2014r. lekarz prowadzący nie zlecał powodowi środków przeciwbólowych. Kontrolne badania obrazowe kręgosłupa wykonane w listopadzie 2014r. wykazały, że złamanie wyrostka kolczystego kręgu C6 zostało całkowicie wygojone. Pomimo wygojenia u powoda utrzymywały się jeszcze subiektywne dolegliwości bólowe. / dowód: opinia biegłych A. N. i A. G. (1) k. 306-307, 310, 336/

Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 23 maja 2017r. ustalono u powoda 10% uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z pozycji 94a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j.Dz.U.2013.954), która obejmuje sztywne urazowe zespoły korzonkowe: bólowe, ruchowe, czuciowe lub mieszane. Lekarz orzecznik rozpoznał u powoda pourazową dysfunkcję ruchową odcinka C kręgosłupa. W czerwcu 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Z. wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 8090zł. Ustalony przez ZUS uszczerbek na zdrowiu został zakwalifikowany jako długotrwały, co oznacza, że wypadek nie pozostawił długotrwałych następstw i skutkował trwającym ponad 6 miesięcy leczeniem. / dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS, decyzja ZUS k. 115-116/

Powód pobierał z ZUS rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, która została przyznana na okres od 5 maja 2015r. do 31 maja 2016r. / świadectwo pracy k. 7, decyzja ZUS k. 47/.

Powód odwołał się od decyzji ZUS odmawiającej mu prawa do dalszej renty z tytułu niezdolności do pracy. Sprawa była prowadzona przed tut. Sądem pod sygnaturą VIII U 1324/16. W postępowaniu przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurologii. Biegli A. N. i A. G. (1) w opinii wydanej w grudniu 2016r. rozpoznali u powoda uraz przeciążeniowy odcinka szyjnego kręgosłupa z wygojonym złamaniem wyrostka kolczystego kręgu C6 i stwierdzili, że powód w związku z wypadkiem przy pracy nie jest niezdolny do pracy. W porównaniu do badania z kwietnia 2015r. zwiększył się zakres ruchomości w odcinku szyjnym kręgosłupa, napięcie mięśni przykręgosłupowych w odcinku szyjnym uległo normalizacji. Doszło do wygojenia złamania, nie stwierdzono niedowładów, osłabienia siły mięśniowej ani zaników mięśniowych. Biegli w badaniu obiektywnym nie stwierdzili żadnych odchyień od stanu prawidłowego.

Biegły z zakresu neurologii P. W. w opinii z sierpnia 2017r. stwierdził, że powód w związku z wypadkiem przy pracy nie jest osobą niezdolną do pracy. Biegły w badaniu nie stwierdził istotnych cech uszkodzenia układu nerwowego ośrodkowego lub obwodowego choćby pod postacią osłabienia lub braku odruchów ścięgnistych, niedowładów lub zaników mięśniowych. Siła uścisku dłoni powoda była prawidłowa.

Biegła z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii E. M. w opinii z kwietnia 2018r. stwierdziła, że powód wskutek wypadku przy pracy nie jest osobą niezdolną do pracy. Wskazała, że w wykonanym w maju 2015r. badaniu TK kręgosłupa szyjnego już nie stwierdzono złamania wyrostka kolczystego co oznacza, że uległo zrośnięciu. Poprawa stanu zdrowia powoda od czasu badania przez lekarza orzecznika ZUS z kwietnia 2015r. wyraża się w ustąpieniu zaburzeń statyki odcinka szyjnego, czyli ustąpieniem zwiększonego napięcia mięśni przykręgosłupowych szyjnych, ustąpieniem bolesności przy ucisku na kręgosłup oraz ustąpieniem ograniczenia ruchomości czynnej kręgosłupa.

Zgłaszane przez powoda dolegliwości bólowe karku nie znajdują uzasadnienia w wynikach badania przedmiotowego i stwierdzonym braku ograniczenia funkcji kręgosłupa szyjnego. Ruch czynny kręgosłupa szyjnego zarówno w badaniu przedmiotowym jak i w trakcie obserwacji powoda był zachowany w granicach prawidłowych i swobodny. W świetle tych opinii, prawomocnym wyrokiem tut. Sądu z dnia 29 czerwca 2018r. odwołanie powoda zostało oddalone. / dowód: akta sprawy VIII U 1324/16/.

Doznany przez powoda na skutek wypadku uraz, skutkowało jego całkowitą niezdolnością do pracy przez okres 1,5 roku oraz częściową niezdolnością przez okres kolejnego roku i 3 tygodni. W tym pierwszym okresie powód był niezdolny do uprawiania sportu i większego wysiłku fizycznego. W styczniu 2016r. u powoda wykonano badanie, które uwidocznilo elektrofizjologiczne cechy ucisku korzeni rdzeniowych w odcinku szyjnym i lędźwiowym, bez cech polineuropatii. Zmiany te są spowodowane nie tylko urazem wypadkowym ale też samoistnymi zmianami zwyrodnieniowymi w tych odcinkach kręgosłupa i zaburzeniami wchłaniania witaminy B12, co zdiagnozowano w 2015r. W lipcu 2018r. nie występowały u powoda żadne ograniczenia dotyczące pracy, funkcjonowania społecznego i uprawiania sportu w związku z wypadkiem przy pracy. Ewentualne odczuwane przez powoda dolegliwości nie są skutkiem tego zdarzenia. W przyszłości nie należy się spodziewać pogłębienia skutków zdrowotnych wypadku przy pracy. U powoda nie występują żadne ograniczenia co pracy zawodowej i aktywnego trybu życia. / dowód: opinia biegłych A. N. i A. G. (1) k. 306-307, 310, 336/

Przed wypadkiem powód nie uprawiał żadnych sportów, prowadził z żoną i córką normalne życie rodzinne. Czas po pracy spędzał z rodziną, raczej w domu. Wychodził z rodziną na spacer, czasami do znajomych lub do kina. Po wypadku powód uskarżał się na bóle kręgosłupa szyjnego, był przygnębiony i podenerwowany, ale nie korzystał z pomocy psychologa bądź psychiatry. Przez jakiś czas używał kołnierza ortopedycznego. Powód spędzał czas w domu pomagając żonie i opiekując się dziećmi, w tym bliźniaczkami, które urodziły się wiosną 2016r. Wychodził z rodziną na spacer, poruszał się samochodem, podejmował prace zarobkowe u znajomych, w tym prace fizyczne /wynoszenie gruzu, kopanie ziemi, prace porządkowe na budowie, wymiany żarówek, pomoc przy pracach instalacyjnych. /dowód: zeznania świadków D. K., K. G. (2), M. K., A. G. (2), przesłuchanie powoda/.

Na zlecenie pozwanej w lipcu i listopadzie 2016r. oraz w lutym 2018r. J. K. wykonywał czynności detektywistyczne, których celem była weryfikacja aktywności fizycznej, psychicznej i zawodowej powoda. W lipcu 2016r. powód m.in. wyjeżdżał samochodem, chodził na spacer z żoną i dziećmi, prowadząc wózek z bliźniakami. W listopadzie 2016r. powód jeździł samochodem np. odwożąc córkę do szkoły, był widziany jak wchodzi do nieukończonego budynku około godziny 7.00 i wychodzi z niego po godzinie 14.00 w stroju roboczym, przenosi różne przedmioty, kopie ziemię przy użyciu łopaty. W lutym 2018r. powód również przemieszczał się samochodem, był widziany w stroju roboczym na innej posesji. W dniu 19 lutego 2018r. wykonywał prace instalacyjne przy bramie wjazdowej jeszcze innego budynku. W okresie zarejestrowanym przez detektywa powód zachowywał się jak zdrowa osoba, poruszał się normalnie, nie korzystał z kołnierza ortopedycznego /dowód: sprawozdanie, zdjęcia powoda, zeznania świadka J. K. k. 293-295/.

U pozwanej stosowany jest tzw. system B., który opiera się na kryterium bezpieczeństwa pracowników. Ogólnie polega on na tym, że mierzy wydajność pracowników i ustala liczbę punktów, powyżej zdobycia których wynagrodzenie pracowników nie wzrasta. Ma to spowodować uzyskanie takiej efektywności pracy, która nie skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu pracowników. Według tego systemu przekraczanie norm nie jest wymagane ani opłacane przez pracodawcę. / dowód: zeznania świadka P. P. k.249/

Wynagrodzenie powoda było wieloskładnikowe i wynosiło;

- w czerwcu 2013r. 2120,66zł brutto,
- w lipcu 2013r. – 2925,50zł brutto,
- w sierpniu 2013r. – 2340,54zł brutto,
- we wrześniu 2013r. – 4625,86zł brutto,

- w październiku 2013r. – 3247,81zł brutto. / lista płac k.53/

Nie spornym było, że średnie wynagrodzenie pracowników zatrudnionych u pozwanej na stanowisku powoda wynosiło w okresie od maja 2015r. do lutego 2016r. 3 030,62zł netto.

W tym okresie powód pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w kwocie 565,75zł do 31 maja 2015r., w kwocie 643,53zł do 28 lutego 2016r./dowód: zaświadczenie ZUS k.361/

Celem ustalenia czy powód ponosi szkodę w dochodach w okresie od maja 2015r. do lutego 2016r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego ds. rent wyrównawczych, zlecając biegłemu jej wyliczenie jako różnicy pomiędzy potencjalnymi zarobkami powoda a dochodami powoda w postaci renty z tytułu niezdolności do pracy, z uwzględnieniem możliwości zarobkowych powoda w wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Jak wynika z opinii biegłego Z. G. w okresie tym powód poniósł szkodę w dochodach w wysokości 9 517,90zł. / dowód: opinia biegłego k. 367-370/

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów, które to uznał za wiarygodne w podanym wyżej zakresie.

Opinia główna i uzupełniająca biegłych lekarzy sądowych ostatecznie nie były kwestionowane przez strony.

Zarzuty pozwanej do opinii biegłego ds. rent wyrównawczych, w ocenie Sądu nie zasługują na uwzględnienie. Pozwana wskazała, że możliwości zarobkowe powoda kształtowały się w okresie objętym żądaniem na poziomie przeciętnego wynagrodzenia w sektorze budownictwa tj. kwoty 3700zł. brutto. Na uzasadnienie swojego stanowiska podała, że według materiału dowodowego zgromadzonego przez detektywa (...), powoda należy uznać za wykwalifikowanego pracownika sektora budownictwa, który w okresie objętym żądaniem zachował możliwości wykonywania takiej pracy i ją wykonywał. Sąd stoi na stanowisku, że pozwana nie wykazała, że powód w okresie od maja 2015r. do lutego 2016r. uzyskiwał wyższe dochody ze świadczonej pracy niż wynagrodzenie minimalne, a to na niej spoczywał ciężar wykazania tej okoliczności zgodnie z regułą art. 6 kc. Materiał zgromadzony przez detektywa z pewnością nie stanowi takiego dowodu, ponieważ zdjęcia i filmy, potwierdzające pracę powoda dotyczą listopada 2016r., podczas gdy powód, po sprecyzowaniu powództwa, domagał się renty wyrównawczej do lutego 2016r. Wartość dowodu zgromadzonego przez J. K., polega w ocenie Sądu na tym, że pozwana skutecznie podważyła wiarygodność zeznań powoda.

Z uwagi na to, że powód ograniczył powództwo o rentę wyrównawczą do okresu, w którym pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, a pozwana nie wykazała, że w tym czasie powód uzyskiwał wyższe dochody niż minimalne Sąd nie miał żadnych podstaw do korygowania opinii biegłego Z. G.. Sąd nie podzielił również zarzutu pozwanej, że powód po 9 sierpnia 2014r. nie świadczyłby dla niej pracy, gdyby nie wypadek przy pracy. Wszyscy zeznający pracownicy pozwanej zgodnie podali, że pozwana cały czas poszukuje i zatrudnia pracowników na stanowisko zajmowane przez powoda, korzysta również w tym zakresie z usług agencji pracy tymczasowej. Nadmienić należy, że już po miesiącu pracy powoda, przełożeni wnioskowali o zatrudnienie go na okres 12 miesięcy.

Zeznania powoda, złożone na rozprawie w lutym 2018r., że od daty wypadku do dnia tej rozprawy nie pracował są nieprawdziwe, bowiem po ujawnieniu materiału zgromadzonego przez detektywa (...), przyznał że podejmował prace zarobkowe. Z tych przyczyn Sąd nie dał wiary zeznaniom żony powoda A. G. (2), że powód od dnia wypadku nie pracował. Jeśli chodzi o pozostałych świadków powoda, to można przyjąć, że nie posiadali wiedzy o pracy powoda.

Na zdjęciach sporządzonych przez detektywa widać, że w dniu 19 lutego 2018r. tj 3 dni przed rozprawą, na której składał pierwsze zeznania wykonuje jakieś prace instalacyjne. Zdjęcia wykonane w listopadzie 2016r. wykazują, że były to również prace fizyczne, polegające na kopaniu ziemi przy użyciu łopaty. Okoliczność że powód, po 3 dniach od wykonywania prac instalacyjnych zeznaje przed Sądem, że od dnia wypadku nie podjął żadnej pracy czyni jego zeznania niewiarygodnymi również w pozostałym zakresie tj. zarówno co do częstotliwości podejmowania pracy, jak i zgłaszanych dolegliwości bólowych oraz negatywnego wpływu wypadku przy pracy na jego życie i funkcjonowanie.

Twierdzeń powoda o jego aktywności fizycznej przed wypadkiem przy pracy: chodzeniu 3-4 w miesiącu na siłownię, graniu w piłkę nożną nie potwierdzili również świadkowie: teściowa D. K., kolega K. G. (2), mąż teściowej M. K. a nawet żona A. G. (2). Z kolei opisane przez powoda prace, które wykonywał np. wynoszenie gruzu czy kopanie ziemi, czynią niewiarygodnymi jego twierdzenia o ciągłym bólu i niemożności podejmowania jakichkolwiek wysiłków fizycznych, przez cały okres od wypadku przy pracy do rozprawy w lutym 2018r. Prezentowanej przez powoda długotrwałości i natężenia dolegliwości bólowych oraz niemożności wykonywania żadnych prac nie potwierdzili również biegli w wydanych w sprawie opiniach.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Roszczenia powoda zasługują na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu, pozwana ponosi cywilnoprawną odpowiedzialność za wypadek powoda przy pracy.

Postawą prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie jest art. 445 kc ,po myśli którego, w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Natomiast podstawą prawną roszczenia powoda o rentę wyrównawczą jest art. 444§2 kc, który stanowi że jeżeli poszkodowany wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

(...) w rozumieniu art. 445 kc i art. 444 jest osoba, która doznała uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi inna osoba, przy czym szkoda na osobie musi być wynikiem czynu niedozwolonego w rozumieniu kodeksu cywilnego.

Roszczenia o rentę wyrównawczą i zadośćuczynienie mogą być podnoszone bez względu na rodzaj podstawy odpowiedzialności ex delicto [zasada winy, ryzyka, słuszności] a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są : szkoda - w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy; między szkodą a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek

Pozwana produkuje wyroby ceramiczne, wykorzystując energię elektryczną i gaz. Proces ten jest w zasadzie automatyczny, jest to rodzaj linii produkcyjnych, a udział ludzki sprowadza się do obsługi niektórych urządzeń i transportu ręcznego półproduktów. Bez użycia energii elektrycznej i gazu, zakład produkcyjny nie mógłby funkcjonować.

Zgodnie z art. 435 kc prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody [pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.] ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

„Ocenę, czy podmiot prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo może ponosić odpowiedzialność odszkodowawczą na zasadzie ryzyka na podstawie art. 435 § 1 k.c., należy oderwać od okoliczności konkretnego zdarzenia wywołującego szkodę i odnieść do zakresu zadań przedsiębiorstwa pozwanej. W komentowanym przepisie nie chodzi o przedsiębiorstwo, które jedynie wykorzystuje do realizacji części zadań ruch urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, lecz o takie przedsiębiorstwo, które jako całość wprawiane jest w ruch za pomocą sił przyrody. Według orzecznictwa Sądu Najwyższego przyjęcie, że przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, wymaga uwzględnienia znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz oceny, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych przedsiębiorstwa bez użycia sił przyrody (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 8 grudnia 2005 r., I UK 97/05, OSNP 2006, nr 21–22, poz. 336). Użyta siła przyrody powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa jako całości, tak by jego istnienie i praca były uzależnione od

wykorzystania sił przyrody, bez użycia których nie osiągnęłoby celu, do jakiego zostało utworzone (por. wyrok SN z dnia 1 grudnia 1962 r., 1 CR 460/62, OSPiKA 1964/4/88” – Komentarz G. B. do art. 435 Kodeksu Cywilnego, pod redakcją J. G., LEX.

Pozwana w ocenie Sądu z uwagi na zakres działalności i opisany przez świadków proces produkcyjny jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka określonej przepisem art. 435 § 1 kc. Konsekwencją tego ustalenia była bezprzedmiotowość prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku ustalenia czy pozwana ponosi winę za wypadek powoda przy pracy (art. 415 kc), wobec czego Sąd oddalił wnioski dowodowe na tę okoliczność.

Bezspornym w sprawie jest, że powód na skutek wypadku przy pracy doznał urazu kręgosłupa szyjnego i z tego tytułu domaga się od pozwanej zadośćuczynienia. Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalności skutków uszkodzenia ciała, wieku poszkodowanego oraz wpływu choroby na życie osobiste i zawodowe charakteru.

W związku z doznaniem urazem, powód przez co najmniej 3 miesiące odczuwał silne dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, musiał zażywać tabletki przeciwbólowe, był poddawany zabiegom ostrykiwania oraz przez ponad rok od daty wypadku, był w ocenie biegłych całkowicie niezdolny do pracy i aktywności fizycznej. Powód systematycznie korzystał z zabiegów rehabilitacyjnych. W dacie wypadku powód był bardzo młody, bowiem miał zaledwie 22 lata i można przyjąć, że wystraszył się całą sytuacją. Doznał urazu, który na dłuższy czas spowodował u niego ograniczenia ruchowe, co w życiu codziennym było z pewnością uciążliwe. Z drugiej strony, powód stosunkowo szybko i całkowicie odzyskał zdolność do pracy, nie korzystał z pomocy psychologa czy psychiatry. Już w okresie pobierania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, w zasadzie prowadził takie samo życie jak przed wypadkiem – spędzał czas w domu z rodziną i dziećmi, na pewno podejmował prace zarobkowe.

Z tych wszystkich względów Sąd mając na uwadze wiek powoda w dacie wypadku, odczuwane po zdarzeniu dolegliwości, brak trwałych następstw zdrowotnych wypadku oraz długość okresu rekonwalescencji uznał, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie w żądanej przez niego kwocie. Sąd uznał, że kwota 10 000 zł jest adekwatna jako rekompensata za cierpienia i krzywdy powoda. W pozostałym zakresie żądanie powoda zostało oddalone jako nieuzasadnione.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód domagał się na podstawie art. 444§2 kc renty wyrównawczej za okres od maja 2015r. do lutego 2016r. W tym czasie powód na skutek wypadku utracił częściowo zdolność do pracy i pobierał rentę z ZUS z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Obowiązkiem powoda w procesie o rentę wyrównawczą jest wykazanie, że gdyby nie skutki wypadku uzyskiwałby w okresie objętym pozwem określone dochody z pracy zarobkowej. W ocenie Sądu została wykazana okoliczność, że gdyby nie wypadek przy pracy to powód w okresie spornym nadal pracowałby u pozwanej. Stanowisko w tej kwestii zostało już wyżej przedstawione. Przedstawione przez pozwaną zarobki porównawcze nie były przez strony kwestionowane.

Ponieważ powód w spornym okresie pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, to w ramach zachowanej zdolności do pracy winien się przyczyniać do zmniejszenia ewentualnej szkody w dochodach. Powód w okresie tym pracował zarobkowo ale pozwana nie zdołała wykazać, że uzyskiwał w tym czasie wyższe zarobki niż wynagrodzenie minimalne, wobec czego po stronie potencjalnych dochodów Sąd przyjął właśnie takie wynagrodzenie. Na zlecenie Sądu biegły wyliczył rentę wyrównawczą dla powoda za okres od maja 2015r. do lutego 2016r. jako różnicę pomiędzy zarobkami porównawczymi i dochodem w postaci renty inwalidzkiej, z uwzględnieniem możliwości zarobkowych wysokości minimalnego wynagrodzenia. Dokonane przy ww. założeniach obliczenia wykazały, że powód w okresie spornym poniósł szkodę w dochodach, wobec czego Sąd zasądził na jego rzecz skapitalizowaną rentę wyrównawczą w kwocie 9517,90zł. i oddalił roszczenie w pozostałym zakresie jako nieuzasadnione

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc w zw. z art. 300 kp.

Na podstawie art. 355 kpc Sąd umorzył postępowanie o rentę wyrównawczą w zakresie w jakim powód ze skutkiem prawnym cofnął częściowo powództwo.

O kosztach orzeczono po myśli art. 100 k.p.c. w związku z § 2 pkt.6 oraz § 9 ust 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Dokonując stosunkowego rozdziału kosztów, Sąd miał na uwadze, że wartość przedmiotu sporu wynosiła 132 000zł, a powód utrzymał się w swoim żądaniu w 14.70%. a przegrał w 85,30% Łącznie koszty zastępstwa wyniosły 7200zł., a zatem powód winien pokryć koszty w 85,3% czyli 6141,60zł. Powód poniósł już koszty w wysokości 3600zł., a zatem Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2541,60zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na zasadzie art. 13 oraz 113 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2005, Nr 167, poz. 1398) Sąd obciążył pozwaną obowiązkiem poniesienia opłaty stosunkowej od zasądzonych kwot i wydatków ustalonych proporcjonalnie do stopnia przegrania sprawy.

W tym stanie rzeczy w oparciu o przytoczone przepisy prawa Sąd orzekł jak w sentencji.

(-) SSO Grażyna Łazowska